

Jesień 1944. Tuż po upadku Powstania w podwarszawskich Włochach spotykają się trzy młode kobiety: Irenka, przedwojenna tancerka kabaretowa, Zośka, studentka architektury i Helenka, prosta dziewczyna z ubogiej wioski. Żadna z nich nie ma już rodziny; postanawiają trzymać się razem, wspierają się jak siostry i wspólnie walczą z demonami przeszłości. Są zaradne, energiczne i z uporem dążą do celu. Każda ma swoją tajemnicę, każda próbuje ułożyć sobie życie w tych trudnych, dramatycznych czasach.

Otoczająca je rzeczywistość nie jest łatwa, walka o przetrwanie, ciągły strach, ścieranie się nowego porządku ze starym – wszystko to nie sprzyja młodzieńczym wzlotom i westchnieniom. A jednak...

Jak zwykle u Manuli Kalickiej, płaczemy i śmiejemy się na przemian, by na końcu zapytać - a co dalej